

## Sprawozdanie z wyjazdu alpejskiego w rejon Mont Blanc, lato 2014

**Miejsce wyjazdu:** Francja, masyw Mont Blanc oraz wąwóz Verdon.

**Uczestnicy:** Jakub Kokowski (KW Kraków), Kamil Sałaś (KS Korona Kraków), Karol Legaszewski (KW Gliwice, GMPZA), Wojciech Taranowski (KW Toruń, GMPZA) – bez dofinansowania.

**Termin wyjazdu:** 20. VIII. - 5. IX. 2014

**Numer pozycji kalendarza:**

**Dofinansowanie PZA:** 300zł/osoba

**Założone cele:** wniosek - <http://pza.org.pl/download/2538714.pdf>

**Zrealizowane cele:** Z powodu długiego okresu niepogody w Dolomitach zdecydowaliśmy się przenieść wyjazd w masyw Mont Blanc. Działaliśmy tam dwukrotnie – pobyt w Alpach rozdzielony był wyjazdem do wąwozu Verdon.

**Wykaz przejść:** W ciągu 2 tygodniowego wyjazdu wspinaliśmy się na Igłach od północy i południa oraz w wąwozie Verdon. Działaliśmy w dwóch dwuosobowych zespołach:

Jakub Kokowski, Kamil Sałaś:

Igły od Północy:

1. *Verdon Memories 6c, ED- 240m*, Gendarme 3009m, Aiguille du Peigne, 22. VIII 2014 OS, Jakub Kokowski – 6c, Kamil Sałaś – 6b.

23.VIII 2014 próba przejścia drogi Le Maillon Manquant 6c, 400m na Gendarme 3078m Aiguille du Peigne. Wycof po 8 wyciągach z powodu zimna i słabej widoczności.

Wąwóz Verdon (drogi obite sportowo):

2. *Or Sujet 6c, 250m*, Les Malines, 26. VIII 2014 OS, Jakub Kokowski – 6c, Kamil Sałaś – 6a+.

3. *Serie Limitee 7a, 300m*, Le Duc, 27. VIII 2014 OS, Jakub Kokowski – 7a, Kamil Sałaś – 6c.

4. *L'ame Fatale 6c, 200m*, Les Malines, 28. VIII 2014 OS, Kamil Sałaś – 6c, Jakub Kokowski – 6b.

Igły od Południa:

5. *Le Marchand de Sable 6a+ (6b?)TD+ 300m*, Tour Rouge 2899m, 01. IX 2014 OS, Jakub Kokowski – 6a+, Kamil Sałaś – 6a.

Start poza dojściem za pomocą poręczówek do pierwszego spita klasycznie – trudności przynajmniej za 6b. Bez ostatniego wyciągu za 4c z powodu zalegającego świeżego śniegu.

6. **Guy-Anne L'Insolite 6a+ TD+ 370m**, 1er Point des Nantillons 2921m, 02. IX 2014 OS, Jakub Kokowski – 6a+, Kamil Sałaś – 6a.

Karol Legaszewski, Wojciech Taranowski:

Igły od północy:

1. 22.08 – Próba na drodze *Fidel Fiasco ED 6c+*, 350m, 12 wyc. Zrobione 10 wyciągów. Na L2 (6b) oraz L10 (6c) – AF, reszta OS.

Verdon:

2. 26.08 – **Or Sujet/Arete du Belvedere 6c os**, 250m, 9 wyc. 4h
3. 27.08 – **Serie Limitee 7a fl**, 300m, 8 wyc. 5h
4. 28.08 - **Les fils de l'haltère et du pan 6c os**, 300m, 9 wyc. 4,5h

Igły od południa:

5. 1.09 - **Le Marchand de Sable TD+ 6a+ os**, 300m. 10 wyc. 5,5h. bez ostatniego wyciągu z powodu zalodzenia.
6. 2.09 – **Tout va mal/Subtilités Dülfériennes ED- 6b fl**, 550m. 18wyc. 10,5h. Pomiędzy wyciągami 8-11 z drogi T.v.m wspinamy się widowiskowym zacięciem z drogi S.D.

Dziękujemy serdecznie Polskiemu Związkowi Alpinizmu za dofinansowanie wyjazdu.

Jakub Kokowski

**Uwaga**

**Relacja zdjęciowa z wyjazdu na kolejnych stronach !!!**

## Foto sprawozdanie:

Zdecydowani na wyjazd w Dolomity wyruszyliśmy z Kamilem z Krakowa około 5 rano z nawigacją ustawioną na Cortinę d'Ampezzo. W Gliwicach, gdzie do auta z dużym bagażem i niemałym trudem zapakowali się Karol i Wojtek przeanalizowaliśmy sytuację – w Dolomitach pogody brak, natomiast Chamonix oferuje w najbliższym czasie nienajlepsze warunki. Szybko zmieniliśmy cel podróży i już wieczorem rozłożyliśmy śpiwory na ganku schroniska na przełęczy Montets. Zdecydowaliśmy się rozwspinać na Igłach od Północy a następnie przenieść na Igły od Południa. Następnego dnia zdobyliśmy skany topo interesujących nas dróg i rozpoczęliśmy mozolną wspinaczkę na Plan du Midi.



Pierwszego dnia wyruszyliśmy z Kamilem na Verdon Memories na Gendarmie Peigne'a. Droga oferuje wspinanie głównie w płytach i szybko padła OS mimo dwóch dosyć wymagających wyciągów za 6c i 6b.



Drugiego dnia spróbowaliśmy dłuższej drogi - Le Maillon Manquant na zachodniej ścianie Peigne'a. Na zdjęciu idący za nami zespół francuski na wyciągu za 6b. Chmury, które ograniczyły widoczność i możliwości odpoczynku zmusiły nas do odwrotu po dwóch następnych wyciągach.



Niepogoda w Chamonix zmusiła nas do przemieszczenia się na południe Francji. Na cel obraliśmy wąwóz Verdon. Pierwszego dnia wszyscy zrobiliśmy drogę Or Sujet na Les Malines (Karol i Wojtek rozpoczęli ją prostszym wariantem). Następnego dnia skierowaliśmy się na ścianę Le Duc (na zdjęciu) aby zmierzyć się z ambitniejszą drogą Serie Limitee za 7a, która również bez problemów padła OS.



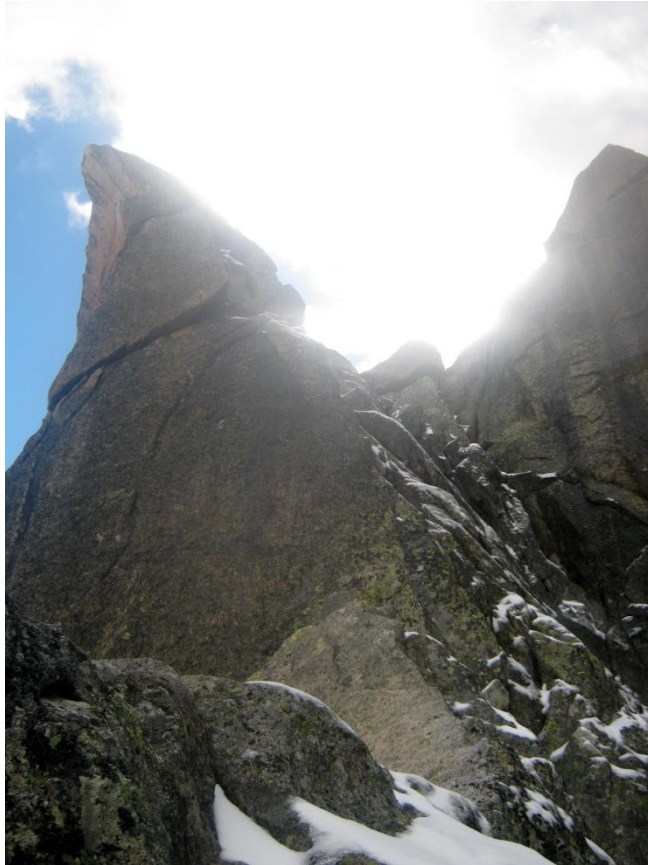
Ściany w Verdon nie są łatwo dostępne i dotarcie pod nie zapewnia dodatkowe atrakcje.



Po 3 dniach wspinania w Verdon wróciliśmy do Chamonix i dostaliśmy się z pomocą kolejki na Igły od Południa. W nocy spadł śnieg przez co większość ścian była mokra. Na szczęście nasz cel – Le Marchand de Sable był względnie suchy. Na pierwszym wyciągu ruch z wylotem nóg zmusił do zastanowienia czy droga na pewno ma trudności 6a+.



Droga nie odpuszcza do końca. Na zdjęciu Wojtek na przedostatnim, czujnym wyciągu za 6a.



Niestety nie weszliśmy na wierzchołek (4c) z powodu zalegającego na północnej ścianie śniegu.



Następnego dnia wybraliśmy się z Kamilem na Guy-Anne L'Insolite – klasyk na 1er Point des Nantillons. Droga padła bardzo szybko mimo, że osoba idąca na drugiego musiała iść w jednej podejściówce zamiast buta wspinaczkowego. But Kamila od dnia wcześniejszego spoczywać będzie na wieki w szczelinie brzeżnej pod Tour Rouge †.